

CEZARY OBRACHT-PRONDZYŃSKI  
Gdańsk

## KASZUBI – ĆWIERĆ WIEKU PO WIELKIEJ ZMIANIE

### SPOŁECZNOŚĆ KASZUBSKA U PROGU TRANSFORMACJI – WYMIAR KULTUROWY I TOŻSAMOŚCIOWY

W końcu lat 80. przeprowadzono pierwsze zakrojone na szeroką skalę badania socjologiczne nad Kaszubami. Zostały one zrealizowane w ramach centralnego programu badawczego (CPBP 09.8), którego główną myślą przewodnią i głównymi obszarami badawczymi były: rozwój regionalny, rozwój lokalny i samorząd terytorialny. Funkcję szefa zespołu badawczego sprawował Marek Latoszek, a kaszubskie badania nosiły tytuł: Etniczność jako czynnik strukturalny społeczności lokalnych<sup>1</sup>. Książka będąca ich efektem, którą poprzedziło wiele wcześniejszych publikacji cząstkowych<sup>2</sup>, ukazała się 1990 r.<sup>3</sup> Tym samym u progu wielkiej zmiany otrzymano w miarę pełen obraz socjologiczny społeczności kaszubskiej, przede wszystkim w wymiarze tożsamościowym i kulturowym.

Stwierdzono więc, że Kaszubi są wyrazistą wspólnotą etniczną o charakterze regionalnym, dla której konstytutywną cechą jest fakt, że jej

„członkowie mają poczucie wspólnej przynależności i tożsamości z grupą, ukształtowane na bazie obiektywnych elementów kultury (np. języka, obyczajów), określonego terytorium, własnej nazwy i wspólnej historii”. Naturalną niejako „konsekwencją cech składających się na tego rodzaju społeczność etniczną jest świadomość odrębności jej członków”, leżąca u podstaw własnej tożsamości<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Zob. M. Latoszek, *Portret zbiorowy Kaszubów. Przyczynek do tematu, „Pomerania”, 1992, nr 11, s. 2; idem, Uwarunkowania, charakter i cele badań socjologicznych społeczności kaszubskiej, „Komunikaty Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego”, 25.6.1986, s. 3-4; *Badania socjologiczne na Kaszubach*, tamże, 15.04.1987, s. 3.*

<sup>2</sup> J. Iskierski, *Kaszubskie społeczności lokalne – warianty przemian*, w: *Społeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, B. Jałowiecki, K. Z. Sowa, P. Dudkiewicz (red.), Warszawa 1989 (to samo w wersji skróconej pt. *Kaszubi*, „Gazeta Samorządowa”, 1990, nr 9, s. 12); H. Galus, M. Latoszek, *Kulturowo-etniczne, strukturalne i świadomościowe aspekty społeczności kaszubskich*, w: *Polska lokalna*, Warszawa 1987.

<sup>3</sup> *Kaszubi. Monografia socjologiczna*, M. Latoszek (red.), Rzeszów 1990.

<sup>4</sup> B. Synak, *Tożsamość kulturowo-etniczna Kaszubów a idea krajowości (regionalizmu)*, „Kultura

Kryterium wyróżniającym był przede wszystkim język. Jak pisał Brunon Synak

„Powszechny i zdecydowanie najsilniejszy kulturowo-etniczny ‘wyróżnik’ grupy stanowi język kaszubski, którego odmienność postrzegana jest powszechnie przez badanych, przy czym 83 proc. wskazało, że Kaszubi ‘bardzo różnią się’ pod tym względem”<sup>5</sup>.

Istotne było również stwierdzenie współwystępowania silnej identyfikacji etnicznej w połączeniu z identyfikacją narodową (tzw. podwójna tożsamość), co potwierdzały także badania realizowane w latach 90.:

„Silna identyfikacja kaszubska nie przeszkadza w jednoznacznym określeniu i podkreśleniu polskiej przy należności. ‘Kaszubskość’ i ‘polskość’ są tożsamościami, które zachodzą na różnych poziomach identyfikacyjnych (regionalnym i narodowym), ale w obrębie tych samych wartości uniwersalnych wartości kulturowych. (...) Tożsamość kaszubska i tożsamość polska nie są tożsamościami substytutowymi, zatem umacnianie jednej może się odbywać bez osłabiania i wyzbywania się drugiej”<sup>6</sup>.

A rozciągając tę konstatację na całą sferę kulturową, badacze stwierdzali, że na Kaszubach, w wyniku skomplikowanych procesów historycznych i kulturowych wykształciła się sytuacja, którą można określić mianem pluralizmu wewnętrznego:

„kultura własnej grupy regionalno-etnicznej oraz kultura dominującej wspólnoty narodowej mogą zgodnie funkcjonować w świadomości jednostki, a w wymiarze zbiorowym mogą się wzajemnie przenikać i wzbogacać, nie burząc autonomii, odrębności kulturowej i wartości społecznej mniejszej grupy etnicznej”<sup>7</sup>.

W świetle tychże badań społeczność kaszubska prezentowała się jako dość zwarta grupa, oporna na procesy asymilacyjne, z silnie wykształconym poczuciem odrębności, jednocześnie przywiązana w zdecydowanej większości do identyfikacji narodowej polskiej, mająca ukształtowany własny autowizerunek (główne cechy tegoż autostereotypu to: pobożność, pracowitość, przywiązanie do ziemi, wytrwałość, aż do upartości, patriotyzm itd.<sup>8</sup>) oraz dysponująca dość liczną elitą grupową.

i Społeczeństwo”, 1991, nr 2, s. 84. Zob. także idem, *Identyfikacja kulturowo-etniczna. Interpretacja pojęć i wskaźników*, „Zeszyty Naukowe UG. Filozofia i Socjologia”, z. 14, Gdańsk 1992, s. 53-69.

<sup>5</sup> Idem, *Tożsamość kaszubska – aspekty świadomościowe*, „Roczniki Socjologii Morskiej”, t. 6, 1991, s. 114.

<sup>6</sup> Idem, *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana*, Gdańsk 1998, s. 72-73.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>8</sup> Zob. J. Borzyszkowski, *Świat kaszubskich wartości*, „Pomerania”, 1988, nr 12, s. 8-11; T. Bolduan, *Szanse realizacji pomorskiej myśli politycznej*, „Pomerania”, 1993, nr 11, s. 2-6.

## KONTEKST POLITYCZNY I USTROJOWY

W ruchu kaszubsko-pomorskim, rozwijającym tzw. pomorską myśl polityczną, której głównym twórcą był Lech Bądkowski<sup>9</sup>, zawsze silnie obecne były wątki i idee samorządności, samoorganizacji i obywatelskości. Świadectwem tego było nie tylko silne zaangażowanie środowiska skupionego głównie wokół Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w proces demokratycznych zmian w odniesieniu do systemu politycznego w Polsce w wymiarze ogólnokrajowym, ale przede wszystkim włączenie się w nadchodzącą rewolucję samorządową. Wystarczy stwierdzić, że już w lipcu 1989 r. Zarząd Główny ZKP ogłosił własne stanowisko w sprawie przyszłości samorządów:

„Doniosłym krokiem w kierunku pełnej realizacji samorządności powinna być zasadnicza zmiana ustroju władz lokalnych oraz demokratyczny ich wybór. Obecne władze lokalne w istocie rzeczy są tylko ogniwem scentralizowanej administracji państwowej. Przedłużenie zatem trwania władz lokalnych w dotychczasowym kształcie i składzie oznacza utrzymywanie struktur niezdolnych do rozwiązania nabrzmiałych problemów gospodarczych i społecznych w obrębie miast, gmin i regionów”<sup>10</sup>.

Dalej wzywano członków i sympatyków organizacji do aktywnego udziału w nadchodzącej kampanii wyborczej do samorządów oraz do podjęcia dyskusji nad kierunkami zmian w ustroju terytorialnym państwa. Chodziło bowiem nie tylko o odbudowę samorządności lokalnej, lecz także o tę na poziomie regionalnym, która zresztą na Pomorzu miała bogate tradycje.

W ramach przygotowań do wyborów samorządowych organizowano w środowisku kaszubsko-pomorskim liczne szkolenia, seminaria i konferencje (np. „Konferencja Środowisk Samorządowych”, 29.09.1989 r., w wyniku której powstała Pomorska Rada Samorządowa<sup>11</sup> czy też konferencja „Gdańsk i Pomorze w samorządnej Rzeczypospolitej”, która odbyła się 25 kwietnia 1990 r. w Gdańsku<sup>12</sup>).

Szczególnie istotną rolę odegrała w tym czasie „Pomerania” (miesięcznik wydawany przez ZKP), z której publikacji z lat 1988-1990 można ułożyć pokaźnych rozmiarów podręcznik samorządności<sup>13</sup> oraz Kaszubski Uniwersytet Ludowy,

<sup>9</sup> L. Bądkowski, *Pomorska myśl polityczna*, wyd. 2, Gdynia 1990. Zob. także: *Lech Bądkowski a samorządna Rzeczypospolita*, „Samorząd Pomorza. Zeszyt Problemowy”, 2009, nr 1.

<sup>10</sup> *Samorząd terytorialny. Uchwała Prezydium ZG ZKP z 1.07.1989*, „Pomerania”, 1989, nr 11, s. 42.

<sup>11</sup> *tg.*, *Konferencja Środowisk Samorządowych*, „Komunikaty Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego”, 15.10.1989, s. 3; S. Pestka, *Powrót do normalności*, „Pomerania”, 1989, nr 12, s. 6-8.

<sup>12</sup> *Wizja samorządnego Pomorza*, „Pomerania”, 1990, nr 7-8, s. 2-6.

<sup>13</sup> Tytułem przykładu można przywołać artykuły: L. Mażewskiego, *Ku samorządowi terytorialnemu*, „Pomerania”, 1989, nr 9, s. 23-26; idem, *Własność komunalna*, „Pomerania”, nr 10, s. 6-8; idem, *Nowy ustrój władz lokalnych*, „Pomerania”, nr 3, s. 16-19; idem, *Samorządność lokalna*, „Pomerania”, nr 6, s. 5-7; idem, *Efektywność a demokracja w zarządzaniu lokalnym*, „Pomerania”, 1990,

w którym odbywało się wiele szkoleń dla przyszłych radnych, wójtów czy burmistrzów.

Wybory samorządowe w 1990 r. i odtworzenie samorządów na poziomie gminnym przyniosło ogromne zmiany nie tylko w sferze zarządzania sprawami publicznymi, ale także w położeniu społeczności kaszubskiej. Znalazło to potwierdzenie także w badaniach socjologicznych – aż dwie trzecie w badaniach B. Synaka uznało, że

„wzrosła rola Kaszubów we własnej gminie, a zupełnie znikoma część (podobnie jak w przypadku województwa) uznała, że pod tym względem sytuacja uległa pogorszeniu”. Autor ten stwierdzał więc, że „bardzo silne jest odczucie dowartościowania Kaszubów łączone z przeobrażeniami ustrojowymi”<sup>14</sup>. Podkreślał przy tym, że „Wyraźna dominacja przejawów ożywienia społecznego i etniczno-kulturowego Kaszubów nad izolacją, biernością i apatią w warunkach obecnych przeobrażeń systemowych jest czynnikiem sprzyjającym rozwojowi ziemi kaszubskiej i jej kultury. Ta swoista mobilizacja etniczna podporządkowana jest przede wszystkim lokalnym sprawom gospodarczym oraz większej trosce o pielęgnowanie tradycji, języka i innych elementów tożsamości, w ramach szerszej kultury ogólnonarodowej. Nie ma ona nic wspólnego z etnicznością opancerzoną, zamkniętą czy uprzedzeniami etnicznymi i wrogością wobec ‘innych’”<sup>15</sup>.

Tym samym można stwierdzić, że zmiana polityczna z lat 1989-1990 uruchomiła proces, który zwykło się określać mianem upodmiotowienia obywatelskiego, a jednocześnie stworzyła warunki dla autonomicznego rozwoju etnicznej kultury kaszubskiej, co określamy mianem upodmiotowienia etnicznego.

#### POLITYZACJA RUCHU

Ruch kaszubski stawiał sobie zawsze przede wszystkim cele kulturalne. Dotyczyło to także powstałego w 1956 r. Zrzeszenia Kaszubskiego, od 1964 r.: Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego<sup>16</sup>. Jednocześnie jednak istotna była rola polityczna, w tym także rola reprezentanta społeczności kaszubskiej, jaką ta organizacja ogrywała już wcześniej, choćby w latach 80. Natomiast przełom transformacyjny otworzył przed tym środowiskiem nowe możliwości, powodując, że Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie pełnić zaczęło także funkcję quasi-partii regionalnej (podkreślić przy tym należy, że partii kaszubskiej nigdy na Kaszubach nie było)<sup>17</sup>.

nr 1, s. 15-17; S. Pestka, *Miejsce dla wszystkich*, „Pomerania”, nr 4, s. 1-2; G. Grzelak, *Samorząd regionalny*, „Pomerania”, 1990, nr 11-12, s. 27.

<sup>14</sup> B. Synak, *Kaszubskie doświadczenie przemian*, „Pomerania”, 1993, nr 5, s. 25.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>16</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Zjednoczeni w idei. Pięćdziesiąt lat działalności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (1956-2006)*, Gdańsk 2006.

<sup>17</sup> Idem, *Między kulturą a polityką. Przypadek Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego*, w: *Lokalne wzory kultury politycznej. Szkice ogólne i opracowania monograficzne*, J. Kurczewski (red.), Warszawa 2007, s. 325-344.

Było to możliwe dzięki temu, że organizacja ta u progu wielkiej zmiany dysponowała wieloma ważnymi atutami<sup>18</sup>. Przede wszystkim miała za sobą doświadczenie kilku dziesięcioleci działalności w trudnych, czasami w skrajnie niesprzyjających warunkach (jak choćby w okresie stanu wojennego). Posiadała więc, co w nowych realiach okazało się być atutem bardzo istotnym, spore grono wykształconej i doświadczonej kadry oraz rozwiniętą strukturę terytorialną, co powodowało, że była mocno zakorzeniona w terenie, w przeciwieństwie do wielu nowych elit politycznych. Stanowiła więc sprawny instrument organizowania poparcia politycznego, a nawet mobilizacji elektoratu (co było przydatne nie tylko w czasie kampanii samorządowych, ale także w czasie kampanii wyborczej do parlamentu w 1991 r., gdy udało się wprowadzić kandydata ZKP do Senatu<sup>19</sup>). Ponadto lokalni liderzy związani z ZKP posiadali spory autorytet i nie byli anonimowi<sup>20</sup>. Wreszcie organizacja ta dysponowała własną prasą – przede wszystkim opiniotwórczym miesięcznikiem „Pomerania”<sup>21</sup>, ale także wieloma biuletynami lokalnymi<sup>22</sup>. Do tego należy jeszcze dodać rozbudowaną sieć kontaktów w różnych środowiskach, dobre relacje z Kościołem (na poziomie diecezjalnym i parafialnym), jasno określony program ideowy oraz stosunkowo dużą elastyczność w dostosowaniu się do nowych warunków. Wychodziła też z poprzedniego okresu nie będąc uwikłaną w minione struktury władzy, a więc nie stojąc wobec konieczności wewnętrznych rozrachunków, co zawsze prowadziło do konfliktów.

Analizując strukturę, cele i formy działania ZKP można stwierdzić, że reprezentuje ono ten typ ruchów regionalnych, które są

„formą artykulacji interesów grupowych w ramach społeczeństwa obywatelskiego; dążą one nie do zniesienia narodu-państwa, lecz jego samorządowej modyfikacji, dekompozycji uprawnień rządu i decentralizacji państwa, przyspieszenia rozwoju poprzez wyzwolenie energii społecznej”<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Szerszą analizę zob. idem, *Ku samorządnemu Pomorzu. Szkice o kształtowaniu się ładu demokratycznego*, Gdańsk 2002, rozdz. *Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie a lokalna i regionalna scena polityczna*, s. 525-615.

<sup>19</sup> Był nim prof. Józef Borzyszkowski, ówczesny prezes ZKP oraz wicewojewoda gdański.

<sup>20</sup> Na ten właśnie aspekt zwracał uwagę B. Jałowiecki, *Scena polityczna Polski lokalnej*, w: *Między nadzieją a rozczarowaniem. Samorząd terytorialny rok po wyborach*, B. Jałowiecki, P. Świaniewicz (red.), Warszawa 1991, s. 58.

<sup>21</sup> Zob. C. Obracht-Prondzyński, „Pomerania” – kaszubsko-pomorskie zwierciadło, „Przegląd Zachodni”, 2001, nr 1.

<sup>22</sup> W jednym z opracowań poświęconych prasie lokalnej w punkcie odnoszącym się do prasy społeczności etnicznych napisano: „Największą liczbą tytułów mogą pochwalić się Kaszubi, którzy wydawali i wydają kilkanaście czasopism. Zwykle pisma te redagowane są w dwóch wersjach językowych” (W. Chorążki, *Obraz niezależnej prasy lokalnej w Polsce w pierwszej połowie 1994 r.*, Kraków 1994, s. 25).

<sup>23</sup> H. Kubiak, *Region i regionalizm. Próba analizy typologicznej*, „Przegląd Polonijny”, 1994, nr 1, s. 30.

Marek Latoszek zdefiniował słusznie tę formułę programowo-organizacyjną ZK-P mianem „trzech P”: pragmatyzm, profesjonalizm i polityzacja<sup>24</sup>.

Uczestnictwo w życiu politycznym tego środowiska w następnych latach cechowało kilka elementów:

– Rezygnacja (po udanej próbie z 1991 r. i nieudanej z 1993 r. w wyborach do Senatu RP) z własnego, samodzielnego udziału w wyborach na poziomie regionalnym i krajowym, przy jednoczesnym wykorzystywaniu możliwości wprowadzania osób związanych z ZKP na różne listy wyborcze (do parlamentu czy też do sejmiku regionalnego).

– Różnorodność form aktywności wyborczej w wyborach samorządowych (gminne, powiatowe), w tym także uczestnictwo w nich pod szyldem ZKP.

– Efektem było posiadanie zawsze licznej reprezentacji członków ZKP od poziomu gminy po parlament (gdzie funkcjonuje kolejną kadencję Kaszubski Zespół Parlamentarny)<sup>25</sup>.

– Jednocześnie reprezentacja ta zawsze była spluralizowana politycznie (także partyjnie) i światopoglądowo, jednakże z przewagą partii/środowisk politycznych o rodowodzie postsolidarnościowym. Ten pluralizm prowadził czasami do napięć środowiskowych, ale jednocześnie dawał możliwość odgrywania (okresami istotnej) roli koncyliacyjnej i negocjacyjnej w relacjach między różnymi środowiskami politycznymi, głównie na poziomie regionalnym.

– Taka formuła prowadziła jednak i do tego, że ZKP z czasem przestało odgrywać rolę autonomicznego, samodzielnego bytu politycznego na poziomie regionalnym i w wielu przypadkach na poziomie lokalnym.

– Ważna była także obecność liderów tej organizacji i środowiska kaszubskiego w administracji wojewódzkiej czy też w organach wykonawczych sejmiku pomorskiego, powiatów czy też miast i gmin. Można to zresztą rozciągnąć na różnego rodzaju podmioty „władzy symbolicznej”, czyli uczelnie wyższe, media regionalne, najistotniejsze instytucje kultury itd.

Tak więc analiza szeroko rozumianej elity regionalnej na Pomorzu w minionym ćwierćwieczu wykazałaby, że przedstawiciele społeczności kaszubskiej byli w niej mocno obecni, pełniąc wiele najistotniejszych funkcji (posłów, senatorów, wojewodów, marszałków, rektorów, redaktorów naczelnych głównych mediów, prezydentów, starostów *etc.*). Z pewnością przyczyniało się to do podniesienia prestiżu grupy, choć z drugiej strony prowadziło do wewnątrzśrodowiskowych dyskusji, wskazujących, że proces polityzacji poszedł zbyt daleko, że straciło na tym zaangażowanie kulturowe czy też, że podziały polityczne przenoszone są ze sfery partyjnej na działalność społeczno-regionalną.

<sup>24</sup> M. Latoszek, *Regionalizm w procesie przemian*, w: *Regionalizm jako folklorizm, ruch społeczny i formuła ideologiczno-polityczna*, M. Latoszek (red.), Gdańsk 1993, s. 9.

<sup>25</sup> K. Kleina, *Kaszubska siła w Parlamencie*, w: *Spoleczność kaszubska w procesie przemian. Kultura – tożsamość – język*, K. Kleina, C. Obracht-Prondzyński (red.), „Zeszyty Senackie”, nr 12, Warszawa 2012, s. 137-159.

Tak czy inaczej z całą pewnością można stwierdzić, że upodmiotowienie obywatelskie stało się faktem. Społeczność kaszubska nie ma obecnie poczucia dyskryminacji w sferze politycznej, co też odgrywa istotną rolę w czasie dyskusji wokół statusu grupowego Kaszubów i jego uregulowania prawnego.

#### STATUS PRAWNY KASZUBÓW

Zmiany w pozycji prawnej Kaszubów z jednej strony były efektem demokracji całego modelu funkcjonowania państwa, a z drugiej były wypadkową – często niekonsekwentnych – decyzji odnoszących się do statusu grupowego Kaszubów. Mówiąc inaczej – regulacje prawne dotyczące praw konstytucyjnych, kwestii edukacyjnych, językowych, dostępu do mediów *etc.* oznaczały, że czasami byli oni traktowani na równi z innymi grupami mniejszościowymi, czasami odrębnie, w specjalny sposób, a czasami korzystali z możliwości, które z założenia nie odnosiły się w ogóle do kwestii etnicznych (np. z ustawodawstwa samorządowego)<sup>26</sup>.

W tym kontekście trzeba stwierdzić, że już od samego początku III RP elity kaszubskie domagały się stosownego uregulowania statusu prawnego Kaszubów, co miało prowadzić do zmiany w stosunku do okresu poprzedniego, kiedy to działania dyskryminacyjne nie były wcale rzadkie (wystarczy przywołać choćby takie fakty, jak zawieszenie wydawania „Pomeranii” w stanie wojennym i konieczność długiej walki o jej „odwieszenie”, ciągła odmowa przyznania ZKP tzw. stałych praw wydawniczych, brak możliwości realizacji edukacji kaszubskiej w jakiegokolwiek postaci *etc.*). Dlatego też już 1990 r., podczas pierwszego spotkania Kaszubów z Sejmową Komisją Mniejszości Narodowych i Etnicznych, podniesiono postulat umieszczenia odpowiedniego zapisu w przyszłej Konstytucji, gwarantującego Kaszubom ochronę prawną ze strony państwa. Powtórzono to także podczas kolejnego spotkania z Komisją, które odbyło się 22 czerwca 1994 r. w Sejmie. Zaprezentowano wówczas prace i dokonania ZKP oraz przedstawiono problemy społeczności kaszubskiej. Oprócz ponowienia postulatu dotyczącego zapisu konstytucyjnego, odniesiono się także do projektu ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych (pracowano wtedy nad projektem zgłoszonym przez Fundację Helsińską). Wyraźnie stwierdzono, że Kaszubi chcą, aby ustawa objęła swym działaniem także ich, choć jednocześnie zastrzegano: „wśród Kaszubów jednoznaczna jest świadomość grupy etniczno-kulturowej, a nie narodowościowej. Wyraz mniejszość ma wręcz negatywne zabarwienie. Niewątpliwa jest za to odrębność językowa, wobec której obowiązki są oczywiste”<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> S. Łodziński, *Równość i różnica. Mniejszości narodowe w porządku demokratycznym w Polsce po roku 1989*, Warszawa 2005.

<sup>27</sup> Obszerne relacje z tego spotkania zob. S. Pestka, *Spotkanie w sejmowej komisji*, „Pomerania”, 1994, nr 9, s. 1-3; *Zrzeszeniowcy w Sejmie*, „Stegna. Komunikaty ZG ZKP”, czerwiec-lipiec 1994, s. 3-4.

Kwestia objęcia Kaszubów planowaną ustawą była jedną z trudniejszych, zarówno z powodu braku jednolitego stanowiska w samym środowisku kaszubskim (stanowiska były tu bardzo różne – od stwierdzenia, że Kaszubi nie powinni w ogóle być w tej ustawie umieszczeni, bo żadną mniejszością nie są, aż po żądania, aby ich za mniejszość uznać), jak i z powodu oporu wśród polityków i urzędników, obawiających się, że objęcie ustawą Kaszubów może stworzyć precedens, na który będą powoływały się inne grupy regionalne. Wystarczy przywołać tu wymowny głos wiceministra kultury Michała Jagiełły (skądinąd bardzo Kaszubom życzliwego), który podczas spotkania w 1994 r. mówił:

„Problem polega na tym, że społeczność ta jest na pograniczu między mniejszością narodową a grupą etniczną. Istnieją duże różnice pomiędzy świadomością tożsamości wśród Kaszubów a odrębnością Mazowszan czy Krakowiaków, której w zasadzie nie ma. Nie można jednak zaliczyć Kaszubów do pełnych mniejszości narodowych i to rodzi problemy prawne.

Czy sprawy, które tu poruszono mają być uregulowane w przygotowywanej ustawie o mniejszościach i rozporządzeniach, czy wystarczy wzmacnianie gmin i samorządu, za czym ja się opowiadam. To czego Kaszubi oczekują, może zostać osiągnięte nie na poziomie mniejszości narodowych i etnicznych, a na poziomie kultur lokalnych. Pomocna im będzie silna podbudowa intelektualna, którą stanowi bardzo liczna inteligencja, prezentująca całą szeroką gamę zawodów”<sup>28</sup>.

Brak przez wiele lat ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych nie oznaczał, że Kaszubi nie korzystali z innych zapisów prawnych. Przykładem może być zasadnicza zmiana, jaką przyniosły zapisy w ustawie o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. Zawarty tam art. 13 zobowiązywał „szkoły publiczne do umożliwienia uczniom podtrzymywania poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, a w szczególności naukę języka oraz własnej historii i kultury”<sup>29</sup>. Zapis obejmujący tak szeroki zbiór kategorii tożsamości nie mógł budzić wątpliwości, że znajduje on również zastosowanie do Kaszubów bez względu na to, jak zostałyby ich tożsamość określona. I choć zapisy w rozporządzeniu wykonawczym były już zawężające (odnosiły się do „organizacji kształcenia umożliwiającego podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych”<sup>30</sup>) to jednak mimo wszystko w szybkim czasie Kaszubi potrafili z tych nowych możliwości prawnych skorzystać, uruchamiając powoli edukację kaszubską w szkołach (nauczanie języka)<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> „Biuletyn nr 640/II: Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych”, nr 12, 22-06-94. <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf>.

<sup>29</sup> Dz. U. z 1991 r., nr 95, poz. 425.

<sup>30</sup> *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 marca 1992 r. w sprawie organizacji kształcenia umożliwiającego podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych*, Dz. U. z 1992 r., nr 34, poz. 150.

<sup>31</sup> Zob. G. Janusz, *Prawa językowe mniejszości narodowych w Polsce*, w: *Prawa mniejszości narodowych*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Toruń 2010, s. 177-178.



Podobny był efekt art. 21 ust. 1 pkt. 9 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, gdzie zapisano, że programy publicznej radiofonii i telewizji powinny „uwzględniać potrzeby mniejszości narodowych i grup etnicznych”<sup>32</sup>. W praktyce w tym przypadku termin grupa etniczna stosowano do Kaszubów i z czasem rozpowszechnił się on występując w następnych latach w wielu aktach prawnych powszechnie obowiązujących, w tym m.in. w art. 2 ust. 2 Ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim<sup>33</sup>.

Przywołane powyżej regulacje prawne, wraz z zapisami konstytucyjnymi<sup>34</sup>, spowodowały, że znacząco uległo poszerzenie zakresu publicznego używania języka kaszubskiego. Miało to też swoje znaczenie w momencie, gdy w decydującą fazę weszły prace nad ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych. Była ona zresztą jedną z najdłużej dyskutowanych i procedowanych w polskim parlamencie. W końcu jednak, właśnie uwzględniając specyfikę Kaszubów, postanowiono w sposób specjalny uwzględnić prawa językowe osób należących do tej społeczności, co znalazło odzwierciedlenie i w zapisach ustawowych, i w jej nazwie<sup>35</sup>.

Tak więc uchwalenie Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym kończyło etap działań, które miały na celu uregulowanie statusu mowy kaszubskiej, ale też otworzyło nowy etap, kiedy to Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, ale także samorządy kaszubskie, koncentrują się na wykorzystaniu stworzonych przez prawo możliwości wspierania zachowania i rozwoju języka kaszubskiego. Idzie tu i o możliwość stosowania podwójnego nazewnictwa, i o wprowadzanie języka kaszubskiego jako pomocniczego w gminach, i o wsparcie na rozwój języka w postaci grantów najpierw MSWiA, a obecnie MAiC (są to zarówno granty na konkretne projekty, jak i tzw. dotacje podmiotowe na działalność organizacji kaszubskich, z których dotychczas korzystają ZKP oraz Instytut Kaszubski).

Oczywiście nie oznacza to, że nie ma problemów w praktycznym stosowaniu zapisów tej ustawy, jak i innych aktów prawnych. Dobrym przykładem są media. Otóż obowiązywanie ustawy o języku regionalnym nie przełożyło się wcale na zwiększenie obecności tematyki mniejszościowej w mediach publicznych. Ratyfikacja przez Polskę w lutym 2009 r. Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych przyniosła nadzieje, że sytuacja mniejszości i języka regionalnego w publicznej radiofonii oraz telewizji ulegnie poprawie. Stało się jednak

<sup>32</sup> Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji; Dz. U. z 1993 r., nr 7, poz. 37.

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim; Dz. U. z 1999 r., nr 90, poz. 999.

<sup>34</sup> Zob. R. Chruśniak, *Konstytucjonalizacja mniejszości narodowych i etnicznych – z dyskusji nad artykułami: 35, 13 i 27 Konstytucji RP z 1997 r.*, w: *Prawa mniejszości narodowych*, T. Gardočka, J. Sobczak (red.), Toruń 2010, s. 103-126.

<sup>35</sup> Ł. Grzędzicki, *Język w ustawie, „Pomerania”*, 2005, nr 1, s. 10-11; idem, C. Obracht-Prondzyński, *Spółeczność kaszubska wobec Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym*, w: *Spółeczność kaszubska w procesie przemian. Kultura – tożsamość – język*, K. Kleina, C. Obracht-Prondzyński (red.), „Zeszyty Senackie”, nr 12, s. 105-133.

odwrotnie. W VI kadencji Sejmu (2007-2010) nastąpiło znacznie ograniczenie czasu emisji programów kaszubskich, a ukazujący się od 1990 r. program *Rodno Zemla* w 2010 r. został zdjęty z anteny. Regulacje prawne w tej materii niestety rozmijają się z praktyką.

Tak czy inaczej jednak okres po 1989 r. przyniósł zasadniczą i bezprecedensową w dziejach Kaszubów zmianę w ich statusie prawnym.

#### CIĄGŁOŚĆ I ZMIANA W SFERZE INSTYTUCJONALNEJ

Być może – obok wymiaru prawnego oraz kwestii politycznych – największe zmiany w okresie transformacji zaszły w sferze instytucjonalnej. Kaszubi wchodzili w nowy, demokratyczny okres z ukształtowaną organizacją regionalną (ZKP), posiadającą rozbudowane struktury terenowe i wyspecjalizowane agendy (miesięcznik „Pomerania”, Klub Studencki „Pomorania” działający od 1962 r., inne kluby, np. turystyczne itd.), niemałe grono aktywnych animatorów, reprezentujących różnorodne środowiska – od wiejskich po metropolitarne i od pracowników fizycznych po uniwersyteckich profesorów. Organizacja ta miała także swoje wypracowane procedury, sprawdzone „kalendarze imprez” oraz posiadała umiejętność współpracy z różnymi środowiskami. Jednocześnie stanęła ona, podobnie jak wszystkie stowarzyszenia regionalne, przed koniecznością dostosowania się do nowych warunków ustrojowych, finansowych, prawnych i społeczno-kulturowych.

Nie podejmując się w tym miejscu szczegółowej analizy zmian, jakie zaszły w ruchu kaszubskim po 1989 r., warto zwrócić uwagę na kilka najistotniejszych elementów<sup>36</sup>.

Pierwszym jest fakt, że w samym ZKP doszło do dość istotnych zmian wśród członków tej organizacji. Badania przeprowadzone przez Monikę Mazurek pokazały, że po przełomie demokratycznym wcale nie nastąpił regres liczbowy, co spotkało wiele innych organizacji społecznych, mających swój rodowód w okresie wcześniejszym. Wręcz przeciwnie – organizacja rozwinęła się liczbowo (sięgając kilku tysięcy członków), a większość jej członków miała w połowie lat dwutysięcznych staż krótszy niż dziesięć lat. To pokazuje, że nadal ZKP jest organizacją atrakcyjną i przyciągającą spore grono regionalnych działaczy<sup>37</sup>.

Jednocześnie wielu spośród działaczy kaszubskich aktywnych przed 1989 r. po przełomie demokratycznym zaangażowało się w inne działania: samorządowe, polityczne, biznesowe, co spowodowało ich odejście lub też zminimalizowanie

<sup>36</sup> Więcej zob. C. Obracht-Prondzyński, *Ruch kaszubsko-pomorski u progu XXI wieku. Stan organizacyjny i dylematy programowe*, w: *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polskością a niemieckością*, A. Sakson (red.), Poznań 2008, s. 233-242.

<sup>37</sup> M. Mazurek, *W poszukiwaniu tożsamości. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w oczach socjologa*, Gdańsk 2009.

swojej aktywności w ZKP. Efektem były zmiany w kręgu przywódczym w ruchu kaszubskim. Było to zresztą związane także z wejściem na scenę publiczną nowego pokolenia – równolatków polskiej transformacji.

Drugim elementem charakteryzującym zmiany zachodzące w ruchu kaszubskim w okresie transformacji była konsolidacja i rozwój organizacyjny ZKP. Powstało wiele nowych oddziałów terenowych (choć niektóre działające wcześniej zamarły), jednocześnie pojawiły się nowe przedsięwzięcia i projekty oraz podmioty w ramach tej organizacji. Część z nich zresztą działała już wcześniej, ale w nowych realiach związała się ściśle formalnie z ZKP. Przykładem najważniejszym może być wspomniany już Kaszubski Uniwersytet Ludowy w Wieżycy, działający od 1982 r.<sup>38</sup> (od 1997 r. imienia Józefa Wybickiego<sup>39</sup>). Początkowo prowadzono tu głównie kursy dla pracowników wiejskich placówek kulturalnych z kilku województw pomorskich, szkolenia dla społeczności lokalnych, animowano seminaria i debaty na temat regionu itp. Z czasem doszła też opieka nad twórcami ludowymi i promocja sztuki ludowej (KUL posiada własną, znaczącą galerię tej sztuki), edukacja ekologiczna oraz obywatelska<sup>40</sup>, a także edukacja między- i wielokulturowa<sup>41</sup>.

Formalnie KUL stał się placówką prowadzoną przez ZKP w 1995 r., w 2000 r. jego obiekty stały się własnością Zrzeszenia<sup>42</sup>, a w 2004 r. powołano do życia Fundację „Kaszubski Uniwersytet Ludowy”.

Wśród nowych podmiotów należy przywołać Akademię Kształcenia Zawodowego (początkowo – 1997 r. – było to wspólne przedsięwzięcie ZKP i Fundacji Grone-Schule z Hamburga, a od września 2008 r. Zrzeszenie jest jedynym udziałowcem Akademii, która zajmuje się edukacją dorosłych, doradztwem edukacyjnym, szkoleniami itd.). Innym podmiotem, ważnym z punktu widzenia realizacji celów ZKP, jest Rada Języka Kaszubskiego. Powstała w 2006 r., jako realizacja jednego z zapisów Strategii ochrony i rozwoju języka i kultury kaszubskiej z 2005 r. Jej zadaniem jest m.in. analiza i ocena stanu języka kaszubskiego, projektowanie działań na rzecz jego wzmocnienia i popularyzacji, współdziałanie w sprawach językowych z organami administracji państwowej, ocena i wypowiedzanie się w sprawach poziomu i potrzeb wydawniczych oraz

<sup>38</sup> <http://www.kfhs.com.pl/>.

<sup>39</sup> *Imię Józefa Wybickiego dla KUL*, „Pomerania”, 1997, nr 6, s. 82-83; *Uniwersytet ochrzczony*, „Gryf Wejrowski”, 25.04.1997.

<sup>40</sup> T. Maliszewski, C. Obracht-Prondzyński, *Pomorski KUL – Uniwersytet Ludowy Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego*, w: *Edukacja dorosłych jako czynnik rozwoju społecznego (Materiały I Ogólnopolskiego Zjazdu Andragogicznego, Kraków, 23-24 czerwca 2009)*, T. Aleksander (red.), t. II, Kraków 2010, s. 353-364.

<sup>41</sup> T. Maliszewski, *Uniwersytety ludowe wobec wyzwań współczesności – czyli rzecz o pewnej pomorskiej inicjatywie*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2002, nr 3, s.16-25.

<sup>42</sup> S. Byczkowska, M. Byczkowski, T. Maliszewski, *Kaszubski Uniwersytet Ludowy u progu XVI wieku – stan obecny i perspektywy rozwoju*, Gdańsk 2002, s. 5.

prowadzenie własnej działalności wydawniczej, podejmowanie działań zmierzających do standaryzacji języka i jego unormowania<sup>43</sup>. Oprócz tego w strukturach ZK działają m.in. Fundacja Wydawnictwo ZKP, kilka klubów studenckich, działających np. w Toruniu, Słupsku czy nawet Krakowie itd.

Jednocześnie, i to jest trzeci ważny element, następowała systematycznie decentralizacja i pluralizacja ruchu kaszubskiego w jego wymiarze instytucjonalnym. Obok ZKP i jego wyspecjalizowanych agend (a jeszcze trzeba dodać, że w nowych warunkach prawnych część oddziałów terenowych uzyskała osobowość prawną) zaczęły powstawać zupełnie nowe organizacje, podejmujące różnorodne działania w sferze kultury kaszubskiej, ale nie tylko. Niektóre z nich są zresztą dość oryginalne, jak choćby Pomorsko-Kaszubska Liga Baški, przyciągająca na turnieje organizowane w różnych miejscowościach setki amatorów tej kaszubskiej gry<sup>44</sup>. Działają zresztą osobne Polskie Stowarzyszenie „Baški”<sup>45</sup>. Innym ciekawym przykładem organizacji hobbystycznej jest Stowarzyszenie Kaszubskie Towarzystwo Lotnicze, mające siedzibę na lotnisku we wsi Korne<sup>46</sup>. Skupia ono w swoich szeregach modelarzy, paralotniarzy, szybowników, skoczków, pilotów oraz sympatyków lotnictwa.

Są też kaszubskie organizacje ekologiczne (np. Kaszubskie Stowarzyszenie Ekologiczne<sup>47</sup>), gospodarcze (np. powstałe w 1998 r. Kaszubskie Stowarzyszenie Producentów Truskawek, skupiające kilkuset rolników ze środkowych Kaszub, gdzie jest prawdziwe zagłębienie uprawy truskawek), czy też stowarzyszenia zajmujące się rekonstrukcjami historycznymi, w tym popularne na Kaszubach bractwa rycerskie<sup>48</sup>.

Gęsta, zróżnicowana i dynamiczna jest też sieć organizacji lokalnych na Kaszubach (i w wielu innych miejscach na Pomorzu)<sup>49</sup>. Niemal w każdej gminie można wskazywać takie aktywne środowiska, często działające w bardzo niewielkich środowiskach.

Pluralizacja oznacza jednak także powstawanie kaszubskich organizacji specjalizujących się w niektórych działaniach. Przykładem mogą być stowarzyszenia naukowe czy też nastawione na popularyzację wiedzy. Najważniejszy z pewnością jest powstały w 1996 r. Instytut Kaszubski, skupiający obecnie ponad 100 osób

<sup>43</sup> Na bieżąco informacje o działalności Rady zawierają wydawane od 2007 r. doroczne „Biuletyny” (ukazują się po polsku i po kaszubsku).

<sup>44</sup> D. Majkòwsczi, *Baszka – wspomink knòpiczèch lat*, „Pomerania”, 2006, nr 7-8, s. 44-45.

<sup>45</sup> [www.baska.costerina.nazwa.pl/](http://www.baska.costerina.nazwa.pl/); <http://www.baska-arkada.strefa.pl/>.

<sup>46</sup> [http://lotniskokorne.gka.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=293&Itemid=50](http://lotniskokorne.gka.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=293&Itemid=50).

<sup>47</sup> <http://sudomie.eu/>.

<sup>48</sup> <http://www.rycerzebytow.pl>.

<sup>49</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Pomorski ruch regionalny. Szkic do portretu*, Gdańsk 1999; idem, *Konserwowanie czy kreowanie? Ruch regionalny na Pomorzu*, w: *Oblicza lokalności. Ku nowym formom życia lokalnego*, J. Kurczewska (red.), Warszawa 2008, s. 181-202.

z różnych ośrodków naukowych z kraju i zagranicy, albo mających korzenie kaszubskie, albo zajmujących się zawodowo Kaszubami<sup>50</sup>. Instytut jest wydawcą ponad 150 publikacji, wydaje także swój rocznik naukowy „Acta Cassubiana”, organizuje co roku kilka konferencji naukowych oraz drugie tyle imprez promujących wiedzę o regionie. Ponadto przygotowuje wystawy, spotkania dyskusyjne, podróże studyjne, funduje tablice pamiątkowe itd.<sup>51</sup>

Wśród organizacji zajmujących się popularyzacją wiedzy można wymienić Zaborskie Towarzystwo Naukowe z Brus (wydaje biuletyn „Terra Zaborensis”), Chojnickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (wydaje cyklicznie „Zeszyty Chojnickie”) czy też Lęborskie Bractwo Historyczne (wspólnie z muzeum w Lęborku wydają „Biuletyn”). Zresztą podobnych pism lokalnych, często z aspiracjami naukowymi, choć – trzeba przyznać – o różnym poziomie, jest znacznie więcej, np. „Kościerskie Zeszyty Muzealne”, „Nasze Pomorze. Rocznik Naukowy Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie”, „Zapiski Puckie. Pùcczë Skriblëñë”, wydawane przez Muzeum Ziemi Puckiej im. Floriana Ceynowy oraz Urząd Miasta Puck, „Merkuriusz Człuchowski”, „Baszta”, pismo Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach itd.

Działania animacyjne, popularyzacyjne, kulturalne i edukacyjne podejmują także m.in. takie organizacje, jak powołany do życia w 2001 r. Kaszubski Instytut Rozwoju w Kościerzynie (jego celem jest „inicjowanie i wspieranie wszelkich form aktywności obywatelskiej prowadzących do rozwoju społeczności lokalnej Kaszub”<sup>52</sup>), Fundacja Naji Gòchë<sup>53</sup>, Stowarzyszenie KIETA – Kaszubski Instytut Edukacji Teatralno-Artystycznej i wiele innych.

Trzeba jednak stwierdzić, że pluralizacja ruchu nie ogranicza się wyłącznie do wymiaru strukturalno-instytucjonalnego. Dotyczy to także wymiaru tożsamościowo-ideologicznego. Związane jest to z pojawieniem się środowiska identyfikującego się z kaszubską opcją narodową<sup>54</sup>. Zaczęło się ono kształtować tuż przed Spisem Powszechnym w 2002 r., nawołując do zaznaczania w ankiecie spisowej kaszubskiej deklaracji narodowej<sup>55</sup>. Następnie przez kilka lat środowisko

<sup>50</sup> www.institutkaszubski.pl.

<sup>51</sup> J. Borzyszkowski, *Instytut Kaszubski*, „Etnografia Polska”, 1999, z. 1-2; C. Obracht-Prondzyński, *Dziesięć lat pracy Instytutu Kaszubskiego 1996-2006*, Gdańsk 2006; idem, *Das Kaschubische Institut – Regionalforschung im deutsch-polnischen Kontext*, „Inter Finitimos. Jahrbuch zur deutsch-polnischen Beziehungsgeschichte”, Bd 8, 2010, S. 239-247.

<sup>52</sup> [http://www.kir.org.pl/?page\\_id=10](http://www.kir.org.pl/?page_id=10).

<sup>53</sup> <http://www.naszegechy.org/>.

<sup>54</sup> Zob. C. Obracht-Prondzyński, *Kim są Kaszubi – stare pytania, nowe odpowiedzi?*, w: *Z dziejów kultury Pomorza XVIII-XX wieku*, t. 2, J. Borzyszkowski, C. Obracht-Prondzyński (red.), Gdańsk 2004, s. 382-393; idem, *Kaszubi i ich tożsamość w III Rzeczypospolitej – stare problemy, nowe wyzwania*, „Przegląd Polonijny”, 2004, nr 3, s. 61-72; idem, „*Nie ma Kaszub bez Polonii?*” Dylematy tożsamościowe Kaszubów, w: *Tożsamość i przynależność. O współczesnych przemianach identyfikacji kulturowych w Polsce i w Europie*, M. Kempy, G. Woroniecka, P. Załęcki (red.), Toruń 2008, s. 81-95.

<sup>55</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Spisy czy spiski, czyli o problemach z liczeniem Kaszubów*, w: *Mniejszości narodowe w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 r.*, L. Adamczuk, S. Łodziński

to nie było w stanie zorganizować się w osobną instytucję, a co więcej – jego lider Artur Jabłoński przez dwie kadencje pełnił funkcję prezesa ZKP. Ostatecznie jednak konferencją w Sopocie 19 listopada 2011 r. poświęconą księdzu Franciszkowi Gruczy i kręgowi działaczy tzw. Zrzeszyńców zainicjowało działalność stowarzyszenie pn. *Kaszëbskô Jednota*<sup>56</sup>.

Skupia ono osoby o kaszubskiej orientacji narodowej, jego celem jest

„rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej Kaszubów oraz ochrona ich języka i tradycji, a także działalność naukowa, oświatowa na rzecz mniejszości narodowych, etnicznych oraz społeczności posługujących się językiem regionalnym, wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych”<sup>57</sup>.

Wraz z powstaniem tego stowarzyszenia podział tożsamościowy wśród Kaszubów nabrał wymiaru instytucjonalnego, a wraz z nim pojawił się problem reprezentacji społeczności kaszubskiej (prawo ZKP do uznawania siebie za takiego reprezentanta zostało podważone)<sup>58</sup>.

#### REWOLUCJA EDUKACYJNA I MEDIALNA

Wspomniano już wcześniej o nowych regulacjach prawnych dotyczących edukacji i mediów publicznych, które stworzyły ramy, w jakich dokonały się istotne przeobrażenia w sferze społecznej na Kaszubach. Kwestie te zresztą zawsze były obecne w działaniach ruchu kaszubskiego. Czasopiśmiennictwo od samego początku jego kształtowania się stanowiło w nim ważny element<sup>59</sup>, zaś postulaty dotyczące nauczania dzieci o Kaszubach i po kaszubsku były jednym i z ważniejszych, jakie sformułowano choćby w 1956 r., kiedy powstawało Zrzeszenie Kaszubskie<sup>60</sup>.

Kiedy w latach 80. pojawiło się nieco więcej swobody, w ramach ZKP zaczęło działać nieformalne koło skupiające nauczycieli-regionalistów pn. *Dręsztowo Szkólnëch*. Z czasem dla koordynacji działań powołano Komisję/Zespół Oświaty, działający przy Zarządzie Głównym ZKP (później przy Radzie Naczelnej). To m.in.

(red.), Warszawa 2006, s. 255-284. Zob. także A. Jabłoński, *Jeden z 5100*, „Pomerania”, 2003, nr 9, s. 22-23.

<sup>56</sup> J. Żaczek, *Stowarzyszenie Kaszëbskô Jednota zainaugurowało działalność*, <http://naszekaszu.by.pl/article.php?storyid=2889>.

<sup>57</sup> <http://kaszëbsko.com>. Zob. także A. Jabłoński, *Kaszubi. Wspólnota narodowa*, Gdynia 2013.

<sup>58</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi – naród „niereprezentowany” czy reprezentowany „nie-naród”*, w: *Kulturowa odmienność w działaniu. Kultury i narody bez państwa*, E. Nowicka (red.), Kraków 2009, s. 67-78.

<sup>59</sup> W. Pepliński, *Czasopiśmiennictwo kaszubskie w latach zaboru pruskiego. Aspekty programowe, publicystyczne i wydawnicze*, Gdańsk 2000.

<sup>60</sup> Zob. *Edukacja kaszubska. Tradycje, aktualność, perspektywy*, A. Kuik-Kalinowska, D. Kalinowski (red.), Słupsk-Gdańsk 2012.

w ramach Zespołu Oświaty wypracowano kompromis dotyczący trudnej sprawy pisowni kaszubskiej (bez jej standaryzacji trudno byłoby mówić o możliwości realizowania zadań edukacyjnych i nauczaniu języka). W Gdańsku 13 maja 1996 r. podpisano Protokół uzgodnień dotyczący zasad pisowni języka kaszubskiego, w którym prowadzono korekty do wcześniej obowiązujących zasad oraz postanowiono, że nowe zasady „obowiązują w kaszubszczyźnie standaryzowanej. Ustalone zasady nie obowiązują w reedycjach i tekstach stylizowanych w danej gwarze języka kaszubskiego”<sup>61</sup>. Na drodze środowiskowego konsensusu doszło wreszcie do wykształcenia standardu językowego w piśmie (co nie oznacza, że zasady te są konsekwentnie przestrzegane)<sup>62</sup>.

Ważnymi wydarzeniami edukacyjnymi było otwarcie pierwszego Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego w Brusach w 1991 r.<sup>63</sup>, oraz rozwój najpierw w sposób spontaniczny, a następnie bardziej sformalizowany – wraz z wprowadzeniem zwiększonej subwencji dla szkół – nauczania języka kaszubskiego w szkołach<sup>64</sup>. W ślad za tym zaczęły powstawać programy nauczania, pierwsze podręczniki, sylabus maturalny z języka kaszubskiego<sup>65</sup> itd. Poważnym problemem był brak odpowiednio przygotowanych kadr do nauczania języka kaszubskiego. Próbowano temu zaradzić organizując studia podyplomowe oraz tworząc w 2003 r. zespół orzekający w sprawie znajomości języka kaszubskiego do celów nauczania w szkołach i przedszkolach (został on powołany przez Zarząd Główny ZKP). W końcu 2011 r. już blisko 500 nauczycieli posiadało orzeczenia o znajomości języka kaszubskiego na potrzeby nauczania i prowadzenia zajęć w szkołach i przedszkolach. A języka kaszubskiego uczyło się w roku szkolnym 2010/2011 łącznie ponad 10,5 tys. uczniów w 193 szkołach podstawowych, 60 gimnazjach i 5 szkołach ponadpodstawowych<sup>66</sup>.

Nauczycieli zaczęto też kształcić na poziomie uniwersyteckim, najpierw uruchamiając specjalizację kaszubistyczną w ramach kierunku filologia polska na Uniwersytecie Gdańskim, a w końcu dochodząc do utworzenia osobnego kierunku: etnofilologia kaszubska na tej uczelni (kierunek rusza w październiku 2013 r.).

Oczywiście, działania edukacyjne nie ograniczają się wyłącznie do nauczania języka kaszubskiego czy też przekazywania wiedzy o regionie w szkołach. Jest

<sup>61</sup> s.j., *Kaszubska pisownia w nowym wyrazie*, „Pomerania”, 1996, nr 6, s. 43-44.

<sup>62</sup> Zob. J. Zieniukowa, *Kashubian – Forming the Literaly Standard*, „Cassubia Slavica. Internationales Jahrbuch für Kaschubische Studien”, 2004, t. 2, s. 98-106; J. Treder, *Formy kultywowania i aktywizacji kaszubszczyzny*, w: idem, *Historia kaszubszczyzny literackiej. Studia*, Gdańsk 2005, s. 328-344.

<sup>63</sup> *XV lat Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego w Brusach 1991-2011*, opr. zbiorowe, Gdańsk-Brusy 2011.

<sup>64</sup> Zob. G. Janusz, *Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie*, Lublin 2011, s. 635.

<sup>65</sup> Pierwszy raz maturę z języka kaszubskiego zdawało 16 osób w 2005 r. W 2010 r. zdających było 37.

<sup>66</sup> Dane uzyskane z Biura Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

bardzo wiele różnorodnych inicjatyw popularyzujących wiedzę i język kaszubski, np. realizowany od kilkudziesięciu lat Konkurs Recytatorski Prozy i Poezji Kaszubskiej *Rodnō Mōwa* (obejmuje on całe Kaszuby, a na różnych etapach – od eliminacji szkolnych bierze w nim co roku udział kilkuset uczniów). Jest też sporo konkursów o zasięgu lokalnym. Inną inicjatywą jest doroczny Konkurs Ortograficzny Języka Kaszubskiego, czyli popularne Kaszubskie Dyktando, mające za zadanie wyłonić mistrza pisanej mowy kaszubskiej (pierwsze odbyło się w 2002 r. na Uniwersytecie Gdańskim).

Zaczynają też na Kaszubach powstawać lokalne organizacje skupiające kaszubskich nauczycieli, a przykładem tego może być powołane do życia w 2010 r. Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Kaszubskiego *Remùsowi Drëszë* z siedzibą w Kamienicy Szlacheckiej<sup>67</sup>.

Równie istotne zmiany, wręcz rewolucyjne, jak w edukacji zaszły w mediach. U progu III RP środowisko kaszubskie dysponowało miesięcznikiem „Pomerania” oraz powielanym biuletynem wewnątrz organizacyjnym („Komunikaty ZG ZKP”). Tymczasem rok 1989, a zwłaszcza kampania samorządowa, zaowocowały prawdziwym wybuchem różnorodnych inicjatyw. Powstało mnóstwo lokalnych biuletynów, w sporej części redagowanych przynajmniej w części po kaszubsku, a z całą pewnością w dużej mierze poświęconych tematyce nie tylko samorządowej, lecz także kulturowej<sup>68</sup>. Większość z nich okazała się jednak tylko efemerydami, choć można też wskazać projekty, które miały skutki bardziej długofalowe. Przykładem może być pismo „Norda”, które najpierw było samodzielny pismem, wydawanym w Rumi, a po zakupie przez „Dziennik Bałtycki” (największa gazeta w regionie), stał się stałym, cotygodniowym dodatkiem o tematyce kaszubskiej<sup>69</sup>. Podobny dodatek w słupskiej edycji „Głosu Pomorza”, pt. „Głos Kaszëb” ukazywał się w latach 1997-2001.

Efemerydą okazało się także pismo „Tatczëzna”, ukazujące się na przełomie lat 80. i 90. (ukazało się 10 numerów)<sup>70</sup>. O tyle było ono istotne, że po pierwsze skupiło ono grupę formułującą nowy, bardziej kaszubskocentryczny program, a po drugie wyszło z niego grono osób, które miały odegrać istotną rolę w kaszubskich mediach i ruchu na przełomie XX i XXI w. (np. wspomniany już A. Jabłoński, który był prezesem ZKP, a wcześniej dziennikarzem, współtwórcą magazynu telewizyjnego,

<sup>67</sup> [www.remusowidresze.eu](http://www.remusowidresze.eu).

<sup>68</sup> Zob. W. Pepliński, *Kapitał zagraniczny w prasie Wybrzeża po 1989 r.*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1998, nr 1-2, s. 60; idem, *Kontrowersje wokół transformacji prasy gdańskiej i pomorskiej*, w: *Dylematy transformacji prasy polskiej (1989-1993)*, A. Słomkowska (red.), Warszawa 1994, s. 208; J. Błaszowski, *Prasa lokalna i samorządowa*, w: *Pomorze Gdańskie. Powrót demokracji lokalnej 1990-1994*, W. Toczyński, P. Szubarczyk, G. Grzelak (red.), Gdańsk 1994, s. 121 i n.

<sup>69</sup> E. Pryczkowska, „Norda. Pismiono Kaszëbszczi Zemi”, „Pomerania”, 1995, nr 4, s. 55-56; B. Madajczyk-Krasowska, *Najważniejsze Kaszuby. Setny numer „Nordy”*, „Dziennik Bałtycki”, 16.4.1997.

<sup>70</sup> D. Majkowski, *Tatczëzna. W miono Bòscki nòrodní wżënik*, Gdynia 2010.



którym kierował również Eugeniusz Pryczkowski, także związany z „Tatczężną” czy również Piotr Dziekanowski, redaktor naczelny „Kuriera Bytowskiego”, a przy tym pisarz, twórca pierwszych komiksów kaszubskich *etc.*)

Obecne na Kaszubach (podobnie jak na całym Pomorzu) funkcjonuje bardzo dużo czasopism lokalnych, o różnym charakterze: prywatnych, samorządowych, społecznych, o różnym cyklu wydawniczym, o zróżnicowanym różnym profilu (pisma informacyjne, popularyzujące wiedzę, literacko-kulturalne *etc.*). Przełomem jednak były nie tyle czasopisma lokalne, bo ich tradycja na Pomorzu jest nader bogata<sup>71</sup>, lecz media elektroniczne<sup>72</sup>. W publicznym Radio Gdańsk emitowana jest audycja *Na bôtach ě w bôrach*, która jest najdłużej ukazującą się audycją kaszubską (ruszyła w końcu 1989 r.)<sup>73</sup>. Przez pewien czas była ona retransmitowana przez prywatne chojnickie Radio Weekend (obejmujące swym zasięgiem południowe Kaszuby) oraz słupską rozgłośnię publicznego Radia Koszalin, która z czasem dorobiła się własnej audycji kaszubskiej. W gdańskiej rozgłośni od 2004 r. bieżące informacje podawane są też w magazynie „Klëka”.

Co istotne – w lipcu 2004 r. Stowarzyszenie Ziemia Pucka otrzymało koncesję na *Radio Kaszëbë*, które nadaje od grudnia tegoż roku. Jest ono pierwszym medium, dziś obejmującym swoim zasięgiem niemal całe Kaszuby, całkowicie poświęconym tematyce kaszubskiej i realizowanym głównie w języku kaszubskim.

Najstarszą audycją w telewizji publicznej był magazyn pt. *Rôdnô zemia* w Telewizji Gdańsk. Do rozmów na temat uruchomienia kaszubskiej audycji telewizyjnej doszło podczas wizyty w grudniu 1989 r. w Gdańsku ówczesnego szefa Radiokomitetu, Andrzeja Drawicza. Na spotkaniu z władzami ZKP wyraził on zgodę na produkowanie i emisję takiego programu. Magazyn ruszył z początkiem 1990 r.<sup>74</sup> Jego twórczynią i pierwszą redaktorką była Izabella Trojanowska, a po jej śmierci redagowanie przejęli najpierw wspólnie A. Jabłoński i E. Pryczkowski, a po rezygnacji tego pierwszego samodzielnie audycję prowadził E. Pryczkowski<sup>75</sup>. Niestety, audycja ta – jak to już wspomniano wyżej – została zlikwidowana w końcu 2010 r.<sup>76</sup> Krótka audycja *Tede jo*, wprowadzona w to miejsce, przez środowisko

<sup>71</sup> W. Pepliński, *Prasa pomorska w Drugiej Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1987. Zob. także *Siła tradycji*, rozm. z W. Peplińskim, „Pomerania”, 2000, nr 10, s. 14-16.

<sup>72</sup> Zob. L. Szmidtkę, *Radio i telewizja regionalna. Między komercją a kulturą*, w: *Pedagogia Celestyna Freineta a edukacja regionalna*, W. Frankiewicz, K. Kossak-Głowczewski (red.), Gdańsk 1997, s. 269-271; M. Ratajczak, *Różnorodność kulturowa w mediach. Doświadczenia europejskie*, Warszawa 2012, s. 158-166.

<sup>73</sup> *Program radiowy w języku kaszubskim*, „Komunikaty Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego”, 15.11.1989, s. 3; s.j., *Korespondencyjna potyczka o kaszubską audycję*, „Pomerania”, 1994, nr 3, s. 22-23.

<sup>74</sup> Zob. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego ZKP za okres od 2 grudnia 1989 r. do 5 grudnia 1992 r.* (druk powiel.), 1992, s. 17; P. Dziańisz, *Rodnô zemia*, „Pomerania”, 1990, nr 10, s. 42-43.

<sup>75</sup> S. Janke, *Swojsko w kadrze*, „Pomerania”, 2000, nr 10, s. 18.

<sup>76</sup> E. Pryczkowski, *Funkcjonowanie i kres telewizyjnego Magazynu Kaszubskiego „Rodnô Zemìa” (1990-2010)*, „Biuletyn Rady Języka Kaszubskiego”, 2011, s. 264-273.

kaszubskie jest uznawana za zbyt mało atrakcyjną (także z powodu stosunkowo niewielkiej liczby materiałów w języku kaszubskim) i niewystarczającą.

Mówiąc o telewizji należy też podkreślić, że nie powiódł się projekt CSB TV (ruszyła 1.08.2010 – skończyła 13.03.2012), którą próbowało uruchomić to samo środowisko, które stworzyło *Radio Kaszëbë*<sup>77</sup>.

Nie oznacza to jednak, że w sytuacji, gdy nie ma większej audycji kaszubskiej w telewizji publicznej i upadła prywatna telewizja kaszubska, że materiały filmowe nie są dostępne. Wręcz przeciwnie – coraz więcej prywatnych telewizji lokalnych, głównie kablowych, realizuje własne programy kaszubskojęzyczne i poświęcone Kaszubom, a są one dostępne nie tylko odbiorcom kabłówek, lecz także użytkownikom internetu, który przyczynia się w coraz większym stopniu do rewolucji komunikacyjnej także w świecie kaszubskim. Obecnie mamy do czynienia z ogromną różnorodnością portali internetowych (lokalnych głównie) oraz stron poświęconych tematyce kaszubskiej (także w Niemczech, USA i Kanadzie)<sup>78</sup>. Można w internecie zapoznać się z literaturą kaszubską<sup>79</sup>, uczyć się języka kaszubskiego, korzystać ze słowników<sup>80</sup>, zapoznać się z najważniejszymi organizacjami i instytucjami kaszubskimi, nawet ściągnąć sobie oprogramowanie nie tylko do pisania po kaszubsku (dziś można korzystać po kaszubsku z Windowsa, Linuxa, Google; jest też kaszubska Wikipedia).

#### KULTUROWE OŻYWIENIE CZY KOMERCJALIZACJA I KICZ

Przywołane wcześniej zjawiska, procesy, inicjatywy i projekty w sferze edukacji, mediów, samorządów czy też w organizacjach kaszubskich wskazują na znaczące ożywienie tego środowiska, jakie miało miejsce po przełomie demokratycznym. Sprzyjały temu zarówno nowe warunki prawno-ustrojowe, znoszące wcześniejsze ograniczenia, jak i wejście na scenę publiczną nowego pokolenia, prezentującego często bardziej zdecydowane, etniczne stanowisko, co zresztą prowadziło do sporów ideowych.

Wszystko to złożyło się w sumie na upodmiotowienie etniczne, którego elementem fundamentalnym było ożywienie i rozkwit kultury kaszubskiej<sup>81</sup>.

<sup>77</sup> J. Męjer, *Radio Kaszëbë*, „Pomerania”, 2005, nr 1, s. 12-13.

<sup>78</sup> Zob. przykładowo K. Warmińska, *Naszekaszuby.pl – Kaszubi dla siebie – Kaszubi o sobie*, w: *Agora czy Hyde Park? Internet jako przestrzeń społeczna grup mniejszościowych*, Ł. Kaprałska, B. Pactwa (red.), Kraków 2010, s. 130-142.

<sup>79</sup> Choćby na stronie [www.czetnica.org](http://www.czetnica.org). Zob. D. Kalinowski, *Literatura kaszubska w internecie*. Wydawnictwa. Ugrupowania. Twórcy, „Biuletyn Rady Języka Kaszubskiego”, 2011, s. 220-229.

<sup>80</sup> W. Makurat, *Kaszubskie słowniki internetowe*, „Biuletyn Rady Języka Kaszubskiego”, 2008, s. 126-139.

<sup>81</sup> Zob. szerzej C. Obracht-Prondzyński, *Przemiany kultury kaszubskiej po II wojnie światowej*, w: *Z dziejów kultury Pomorza w XVIII-XX w.*, J. Borzyszkowski (red.), Gdańsk 2001, s. 190-234.

Niewątpliwie największa w tym była zasługa ZKP, które samo i we współpracy z innymi podmiotami realizuje rocznie dziesiątki imprez, różnego rodzaju przedsięwzięć, mających zresztą czasami wieloletnią tradycję. Było też animatorem i współorganizatorem wielu wydarzeń, które na nowo określiły sytuację kulturową na Kaszubach i Pomorzu, a jednocześnie stworzyły nowe platformy wyrażania kaszubskiej tożsamości i toczenia etnicznego dyskursu, mając przy tym bardzo istotne znaczenie symboliczne<sup>82</sup>. Jako przykłady można podać: doroczne Zjazdy Kaszubów (od 1999 r. na pamiątkę zjednoczenia Kaszubów w granicach jednego województwa; co roku odbywają się w innym mieście na Kaszubach)<sup>83</sup>, kaszubskie pielgrzymki do głównych miejsc chrześcijaństwa (do Ziemi Świętej<sup>84</sup> i do Rzymu<sup>85</sup>), plenery twórców ludowych i przeglądy twórczości dzieci i młodzieży oraz różnego rodzaju festiwale (jest ich wiele w różnych miejscach na Kaszubach), organizacja konkursów na sztukę ludową i konkursów literackich, w tym organizowanie od kilkudziesięciu lat konkursu recytatorskiego Poezja *Rodnej Mówę*<sup>86</sup> oraz konkursu Ludowe Talenty<sup>87</sup>.

Dla określenia nowych perspektyw stojących przed Kaszubami i pomorskim ruchem regionalnym istotne znaczenie miały zorganizowane w latach 90. Kongresy: II Kongres Kaszubski w 1992 r.<sup>88</sup>, I Kongres Kociewski w 1995 r.<sup>89</sup> oraz Kongres Pomorski zorganizowany w latach 1997-1998 (zaczął się w Gdańsku, skończył w Szczecinie, a imprezy z nim związane odbywały się na całym Pomorzu)<sup>90</sup>.

Dziś jednak utarta dość stereotypowo (obecna także w literaturze naukowej) formuła oglądu kultury kaszubskiej jako: ludowej, regionalnej, wiejskiej itd. wydaje się trudna do utrzymania. I to nie tylko dlatego, że mamy do czynienia z ogromnym

<sup>82</sup> Idem, *Rytuały nowe i „stare jak nowe”, czyli o zmianach w kulturze kaszubskiej*, w: *Kreacje i nostalgje. Antropologiczne spojrzenie na tradycje w nowoczesnych kontekstach*, G. Woroniecka, C. Obracht-Prondzyński, D. Rancew-Sikora (red.), Gdańsk 2009, s. 78-96.

<sup>83</sup> M. Mazurek, *Zjazdy Kaszubów jako przykład sytuacji etniczującej*, w: *Kreacje i nostalgje. Antropologiczne spojrzenie na tradycje w nowoczesnych kontekstach*, G. Woroniecka, C. Obracht-Prondzyński, D. Rancew-Sikora (red.), Gdańsk 2009, s. 242-251.

<sup>84</sup> Pierwsza pielgrzymka odbyła się w 2000 r. Poświęcono wówczas w kościele Pater Noster tablicę z kaszubskim tekstem *Ojciec nasz*. Zob. M. Szmidka, *Kaszubi śladami Chrystusa*, „Dziennik Bałtycki”, 15.09.2000; E. Szczesiak, *Kaszubska tablica z Ziemi Świętej*, „Czas Pomorza”, 2000, nr 4, s. 46-47. Kolejne pielgrzymki odbywały się w latach 2001 i 2005, a w czasie pielgrzymki w 2013 r. powieszono tablicę z kaszubskim tekstem *Magnificat* w kościele w Ain Karem.

<sup>85</sup> E. Pryczkowski, *Bóże pomagój. Jan Paweł do Kaszubów*, Banino-Pelplin 2005, s. 124-145; T. Hoppe, *Pielgrzymka Kaszubów do Ojca Świętego*, „Gdinskô Kleka”, 2005, nr 1, s. 1-2; nr 2, s. 2-3.

<sup>86</sup> K. Krynicka, *Chmielno. Stołeca Rody Mówë*, Gdynia 2011, s. 31-59.

<sup>87</sup> *25 lat Ludowych Talentów. Kalendarium*, op. zbior., Gdańsk-Gdynia 1996; K. Kowalkowski, *Jubileuszowe Ludowe Talenty*, „Pomerania”, 2006, nr 7-8, s. 81.

<sup>88</sup> *II Kongres Kaszubski. Dokumentacja*, C. Obracht-Prondzyński (red.), Gdańsk 1992.

<sup>89</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie dla Kociewia i na Kociewiu*, w: *Księga Pamiątkowa Kongresu Kociewskiego*, Starogard Gdański 1997.

<sup>90</sup> *Księga pamiątkowa Kongresu Pomorskiego*, J. Borzyszkowski, C. Obracht-Prondzyński, S. Pestka (red.), Gdańsk 1999.

przyrostem nowych faktów jeśli idzie o życie literackie<sup>91</sup>, teatralne<sup>92</sup>, muzyczne<sup>93</sup>, czy też sztuki plastyczne. Także dlatego, że zmienia się wrażliwość i postawy kulturowe Kaszubów. Zmieniają się przekonania i praktyki kulturowe twórców na Kaszubach. A wreszcie z tego względu, że niezmiernie rozwinęła się sieć instytucji, które podejmują działania o charakterze kulturalnym na Kaszubach. To już nie tylko ZKP i różne powiązane z nim agendy czy też inne organizacje. To także stale powiększająca się sieć kaszubskich muzeów<sup>94</sup>, liczne ośrodki kultury i biblioteki, szkoły, realizujące wiele zadań w ramach edukacji kaszubskiej, różnego rodzaju stowarzyszenia i fundacje lokalne, coraz częściej także prywatne biznesy (np. wydawnicze, promocyjne). Tylko tytułem przykładu można wskazać, że literatura kaszubska już dawno wykroczyła poza formułę literatury ludowej czy też regionalnej, podejmując tematykę uniwersalną. Zmieniło się także jej społeczne oddziaływanie i kontekst kulturowy, w którym funkcjonuje<sup>95</sup>. Pojawiły się zupełnie nowe zjawiska (np. pierwszy kryminał czy powieść s-f po kaszubsku), nie tylko zresztą w tradycyjnie pojętej literaturze, ale i na jej obrzeżach (np. w formie komiksów). Wydawane są pierwsze kaszubskie audiobooki, literatura kaszubska jest tłumaczona na inne języki, ale też coraz częściej także literatura klasyczna udostępniana jest po kaszubsku<sup>96</sup> (czasami w niekonwencjonalnej formie czytań publicznych czy też przedstawień teatralnych, a przykładami może być pierwsze w Polsce czytanie powieści Güntera Grassa *Blaszany bębenek* w języku kaszubskim oraz w języku pisarza i języku polskim w Teatrze Wybrzeże w 2008 r. czy też rok wcześniej przedsięwzięcie zrealizowane wspólnie z Fundacją Theatrum Gedanense pt. *Szekspir po kaszubsku*).

Podobne zjawiska zachodzą w muzyce (granej, śpiewanej i tańczonej), gdzie nadal silny jest nurt folklorystyczny (na Kaszubach funkcjonuje ponad 100 takich zespołów), ale też mamy do czynienia z zupełnie nowymi przedsięwzięciami,

<sup>91</sup> Zob. J. Samp, *Literatura kaszubska. Kaschubische Literatur*, w: *Pomorze – mała ojczyzna Kaszubów. (Historia i współczesność). Kaschubisch-pommersche Heimat. (Geschichte und Gegenwart)*, J. Borzyszkowski, D. Albrecht (red.), Gdańsk-Lübeck 2000; J. Treder, *Historia kaszubszczyzny literackiej. Studia*, Gdańsk 2005; A. Kuik-Kalinowska, D. Kalinowski, *Od Smełka do Stołema. Wokół literatury Kaszub*, Gdańsk-Słupsk 2009; A. Kuik-Kalinowska, *Tatczęzna. Literackie przestrzenie Kaszub*, Słupsk-Gdańsk 2011.

<sup>92</sup> D. Kalinowski, *Teatr kaszubski. Od folkloru ku antropologii teatralnej*, w: *Dzieje wsi pomorskiej. II Międzynarodowa Konferencja Naukowa*, R. Gaziński, A. Chłudziński (red.), Dygówo-Szczecin 2003.

<sup>93</sup> T. Fopke, *Współczesna muzyka kaszubska a muzyka ludowa. Poszukiwania i inspiracje*, „Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie”, nr 13, 2011 (wyd. 2012), s. 235-242.

<sup>94</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubskich pamiątek skarbnice. O muzeach na Kaszubach – ich dziejach, twórcach i funkcjach społecznych*, Gdańsk 2008.

<sup>95</sup> Zob. C. Obracht-Prondzyński, J. Treder, *Kashubian Literature: Its Phenomenon, History and Social Dimension*, w: *The Kashubs: Past and Present*, C. Obracht-Prondzyński, T. Wicherkiewicz (red.), Oxford, Bern, Berlin, Bruxelles, Frankfurt am Main, New York, Wien, 2011, S. 109-140.

<sup>96</sup> *Tłumaczenia na język kaszubski. Osiągnięcia, metody, cele*, R. Kamiński (red.), Wejherowo 2012.

próbami wynajdowania i rekonstruowania tradycji muzycznych<sup>97</sup>, a więc czegoś, co można by nazwać „odpamiętywaniem kaszubskiej muzyki”. Można tu przywołać np. wydanie w 1997 r. płyty *Kaszuby. Muzyka źródeł* przez Polskie Radio oraz zrealizowanie przez Muzeum Zachodnio-Kaszubskie w Bytowie projektu *Cassubia Incognita*, w którego ramach wydane zostały na CD najstarsze zachowane nagrania pieśni kaszubskich ze Zbiorów Fonograficznych Instytutu Sztuki PAN w Warszawie<sup>98</sup>. Ważne przy tym jest to, że w ślad za wydaniem tej drugiej płyty zorganizowano spotkania teatralno-filmowe<sup>99</sup>, w ramach których młodzi ludzie przygotowali etiudę teatralną inspirowaną odkrytą muzyką. Efektem tych działań było także przygotowanie festiwalu *Cassubia Cantat*, mającym na celu prezentację nowoczesnych aranżacji dawnej, tradycyjnej muzyki kaszubskiej<sup>100</sup>.

Odnotowując nowe przedsięwzięcia i inicjatywy w sferze literackiej i muzycznej warto jeszcze podkreślić powstanie Rady Chórów Kaszubskich, skupiającej zespoły działające na Kaszubach i wprowadzające do swojego repertuaru pieśni kaszubskie (od 2003 r. odbywają się doroczne zjazdy śpiewaków kaszubskich<sup>101</sup>) czy też powołanie do życia Kaszubskiej Agencji Artystycznej, mającej w swoim dorobku m.in. realizację kaszubskiego dubbingu filipińskiej telenoweli *Skazani na miłość* oraz hiszpańskiej bajki *Przygody skrzata Dawida* dla CSB TV, wydawanie kilku płyt (np. kabaretu kaszubskiego *We Dwa Kònie*), audiobooków (dwa najważniejsze dzieła literatury kaszubskiej ukazały się w tej formie: Aleksandra Majkowskiego, *Żęcé i przigòdë Remusa*<sup>102</sup> oraz Hieronima Derdowskiego *Ô Pónu Czòrlińszim, co do Pùcka pò secë jachòł*).

Przytaczając jednak te fakty, świadczące niewątpliwie o znaczącym ożywieniu kulturalnym na Kaszubach i pokazujących jak rodzi się zupełnie nowe zjawisko – kaszubska kultura popularna, warto pamiętać też o tym, że coraz częściej zadawane jest pytanie: czy nie grozi Kaszubom nadmierna komercjalizacja i swoista „produktywizacja” ich kultury? Innymi słowy, czy i na ile zachowa ona autentyczny charakter, pozostając ważną dla samych Kaszubów, a na ile stanie się „produktem turystycznym”, wykorzystywanym li tylko w promocji

<sup>97</sup> D. Martin, *Ruch folklorystyczny a „wynajdowanie tradycji” w kaszubskiej muzyce ludowej*, „Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie”, nr 11, 2009 (wyd. 2010), s. 251-259.

<sup>98</sup> W. Frankowska, *Cassubia incognita?*, „Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie”, nr 11, 2009 (wyd. 2010), s. 261-266.

<sup>99</sup> [http://www.pomorskie.eu/pl/kultura/aktualnosci/2009/bytow\\_cassubia\\_incognita\\_spotkanie\\_teatralno\\_filmowe](http://www.pomorskie.eu/pl/kultura/aktualnosci/2009/bytow_cassubia_incognita_spotkanie_teatralno_filmowe).

<sup>100</sup> Opis projektu [www.kaszubi.pl/files/5085Cassubia\\_Cantat\\_opis\\_projektu.doc](http://www.kaszubi.pl/files/5085Cassubia_Cantat_opis_projektu.doc), data dostępu: 2011-10-04. Zob. także J. Szroeder, *Uwagi na marginesie Festiwalu „Cassubia Cantat”*, „Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie”, nr 13, 2011 (wyd. 2012), s. 249-257.

<sup>101</sup> <http://www.luzino.pl/05kultur/05akultur/05arch03/0541zjazd/0541zjazd.html>.

<sup>102</sup> *Przygody Remusa teraz także do słuchania. To pierwszy kaszubski audiobook!*, <http://www.pomorska.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20111021/INNEMIASTA04/186206214>; *Słuchanie „Żęcô i przigòdów Remusa”*, [http://www.pomorskie.eu/pl/kultura/aktualnosci/2011/remus\\_promocja\\_plyty](http://www.pomorskie.eu/pl/kultura/aktualnosci/2011/remus_promocja_plyty).

regionu i realizacji przedsięwzięć biznesowych. Z drugiej strony, pojawia się pytanie, czy i na ile grozi jej osunięcie się w sferę „etnicznego kiczu”, oznaczającego nie tylko trywializację i radykalne uproszenie przekazu kulturowego, ale też zupełnie ignorowanie treści głębszych. Symbolem tej zmiany może być, niezwykle chętnie odwiedzane nie tylko przez turystów, Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku, którego symbolami jest „dom postawiony do góry nogami” oraz najdłuższa deska świata<sup>103</sup>. Czy one właśnie staną się w przyszłości najważniejszymi symbolami całych Kaszub i ich kultury?

.ABSTRACT

*The object of the article is to present changes that took effect after 1989 in Kashubia and its society in the sphere of identity, institutions, policy and adopted legal regulations. Analysis focuses on the institutional dimension (changes in the Kashubian movement, its pluralization, organizational development, access to new spheres of activity) and the identity of the group. Special attention is drawn to the deep changes introduced in education, mass media and scholarship. In the light of conducted research the Kashubian community appears to be a close-knit group, immune to assimilation processes, with a strong sense of distinction, but at the same time in its vast majority attached to the Polish national identity and with a definite self-image (the main characteristics of this autostereotype include: piety, diligence, devotion to one's land, perseverance even up to the point of obstinacy, patriotism); the group also has quite a numerous elite.*

<sup>103</sup> A. Bachórz, L. Michałowski, *Gdzie bije prawdziwe serce Kaszub. Przypadek dyskursu o nieuprawnionej tradycjonalizacji*, w: *Kreacje i nostalgje. Antropologiczne spojrzenie na tradycje w nowoczesnych kontekstach*, G. Woroniecka, C. Obracht-Prondzyński, D. Rancew-Sikora (red.), Gdańsk 2009, s. 323-340.